

Sygnatura akt III RC 248/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kole Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Pietruszka

Protokolant: st. sekr. sąd. Alicja Kleczkowska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2017 roku w Kole

sprawy z powództwa K. B. (1)

przeciwko P. O. (1)

o alimenty

I. Oddala powództwo,

II. Przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kole adwokatowi K. B. (2) prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w K. przy ul. (...), wynagrodzenie w kwocie 1845,00 zł (w tym VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

III. Przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kole radcy prawnemu R. D. prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego w K. przy ul. (...), wynagrodzenie w kwocie 1845,00 zł (w tym VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz kwotę 76,80 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu do sądu.

S ę d z i a :

A. P.

Sygn. akt III RC 248/17

UZASADNIENIE

Powódka - K. B. (3) wniosła o zasądzenie na jej rzecz alimentów od syna P. O. (1) w kwocie po 650 zł miesięcznie poczynając od dnia 10.11.2016 r. W uzasadnieniu podniosła, iż pozwany jest jej synem z małżeństwa z J. O.. Dnia 26.04.1988 r. przekazała synowi swoje gospodarstwo rolne. Powódka zagwarantowała sobie prawo służebności osobistej, będąc przekonaną, że w zamian za wyświadczone dobro będzie mogła liczyć na pomoc i opiekę na starość od syna. Jej zdaniem pozwany okazał się człowiekiem niewdzięcznym, nie interesuje się nią, nie pomaga w codziennych obowiązkach, nie interesuje się jej stanem zdrowia ani jej bieżącymi potrzebami. Powódka zamieszkuje sama w domu, który przekazała synowi. Od czasu dokonania darowizny minęło prawie 30 lat, a dom wymaga gruntownego remontu, przede wszystkim naprawy wymagają przewód kominowy, okna. Powódka ze względu na zaawansowany wiek nie jest w stanie sama dokonać napraw. Nie jest w stanie też ze skromnej emerytury wynoszącej około 1.200 zł miesięcznie dokonać remontu przez profesjonalną firmę. K. B. (3) jest osobą schorowaną, posiada znaczny stopień niepełnosprawności, choruje m.in. na arytmie serca, tarczycę, choroby płuc i narządów ruchu. Powódka próbowała porozumieć się z synem, jednak próby porozumienia zawiodły. Zwróciła się także o pomoc do ośrodka pomocy społecznej, który również próbował nakłonić pozwanego do przeprowadzenia najbardziej koniecznych remontów.

Powódka nie posiada w tej chwili godnego miejsca nadającego się na zamieszkanie, co źle wpływa na jej zdrowie. Nie chce synowi odbierać gospodarstwa z powodu rażącej niewdzięczności, dlatego zdecydowała się na wystąpienie z powództwem o alimenty. Podniosła, iż obowiązek świadczeń alimentacyjnych względem darczyńcy wynika wprost z art. 897 kc. W związku z powyższym pozew jest uzasadniony i konieczny.

Na rozprawie w dniu 15.11.2016 r. pełnomocnik powódki jako podstawę prawną żądania wskazał art. 897 kc, a następnie art. 133 kro podnosząc, iż do świadczeń alimentacyjnych uprawniony jest ten, kto pozostaje w niedostatku.

Pozwany - P. O. (1) wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, iż od sierpnia 2016 roku przebywa na zwolnieniach lekarskich i jego wyłączny dochód stanowi zasiłek chorobowy otrzymywany z KRUS w kwocie 300 zł. Jego żona nie pracuje, otrzymuje emeryturę w kwocie 700 zł miesięcznie. Ponadto małżonkowie O. posiadają długi z tytułu zaciągniętych w banku pożyczek, które spłacają w ratach po 437,96 zł oraz 177,21 zł oraz wydają na zakup lekarstw około 300 zł miesięcznie. Małżonkowie O. nie posiadają żadnego majątku i pozostają na utrzymaniu syna P. O. (2), któremu dnia 25.05.2015 r. przekazali gospodarstwo rolne. Pozwany podniósł, iż nie ma zarobkowych jak i majątkowych możliwości uiszczania alimentów na rzecz powódki. Pozwany zaznaczył, że powódka nie znajduje się w niedostatku, jak również nie ma potrzeb, które usprawiedliwiałyby wykonywanie przez niego obowiązku alimentacyjnego. Zdaniem pozwanego żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem dochód powódki jest wyższy od dochodów pozwanego i jego żony.

Sąd ustalił co następuje:

K. B. (3) ma 81 lat. Zamieszkuje sama, w domu, położonym na gospodarstwie, które przekazała na własność synowi P. O. (1). Dom został wybudowany w latach 40-tych XX wieku. Powódka dwukrotnie pozostawała w związku małżeńskim. Z pierwszego małżeństwa ma troje dzieci, obecnie w wieku 61, 59, 58 lat. Pozwany jest najmłodszym synem z tego związku. Z drugiego małżeństwa powódka ma również troje dzieci.

(dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 8, odpis skrócony aktu urodzenia k. 9, zeznania powódki k. 54 – 54 v akt)

K. B. (3) umową z dnia 26.04.1988 r. przekazała własność nieruchomości rolnej o obszarze 10.85,00 ha zabudowanej domem mieszkalnym i oborą P. i M. małżonkom O.. Małżonkowie O. ustanowili natomiast nieodpłatnie na rzecz powódki dożywotnią bezpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego domu mieszkalnego oraz dożywotnie użytkowanie nieruchomości, z tym że ograniczone do korzystania z działki o pow. 0,30 ha według wyboru.

(dowód: umowa przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 26.04.1988 r. k.64 – 69, zeznania powódki k. 54 v).

Powódka utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.224,96 zł. Orzeczeniem z dnia 04.04.2013 r. została na stałe zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Powódka choruje na serce, nadciśnienie, dnę moczanową. Leczy się również na nerki i tarczycę. Leczenie prowadzi w ramach ubezpieczenia. Na leki wydaje średnio 100 zł miesięcznie.

(dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 04.04.2013 r. k. 6; pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19.01.2017 r. k.88; zeznania powódki k.145).

Powódka zwracała się do syna o przeprowadzenie najbardziej koniecznych remontów w budynku. Zwracała się również do Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w O. o interwencję w tej sprawie, jednak bezskutecznie. Z ustaleń Ośrodka odnośnie warunków mieszkaniowych powódki stwierdzono, iż zajmuje ona dwa pomieszczenia, skromnie wyposażone w podstawowy sprzęt. Dom wyposażony jest w instalację centralnego ogrzewania, ale powódka nie może z niej korzystać, gdyż przewód kominowy wymaga remontu. Dodatkowym utrudnieniem są zgniłe okna, które przepuszczają wiatr i nie utrzymują ciepła w pomieszczeniach.

Co najmniej dwa lata temu był przeprowadzony remont dachu , z tym że koszty naprawy pokryła powódka. W toku postępowania został naprawiony komin oraz wymieniono jedno okno. W tym samym pokoju powódka zrobiła malowanie , za które zapłaciła 400 zł.

(dowód : pismo Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w O. z dnia 31.08.2016 r. k. 7 ; dokumentacja fotograficzna k.125-129 ; zeznania pozwanego k.81 i k.145v ; zeznania powódki k.145).

P. O. (1) ma 58 lat. O 1981 roku pozostaje w związku małżeńskim z M. O.. Z małżeństwa ma jednego syna - P. . Umową z dnia 25.05.2015 roku pozwany wraz z żoną darowali synowi zabudowaną nieruchomość rolną częściowo zalesioną o powierzchni 10,85 ha położoną w miejscowości P. oraz zabudowaną nieruchomość rolną częściowo zalesioną położoną w miejscowości S. o powierzchni 19,14 ha. Wartość darowizny strony określiły na kwotę 550.000,00 zł. P. O. (2) przejął prawo służebności osobistej i użytkowania na rzecz K. B. (1). Za 2015 rok dopłaty unijne z części gospodarstwa przekazanego pozwanemu przez matkę pobrał już P. O. (1) i wyniosły one około 12.000 zł.

(dowód : umowa darowizny z dnia 25.05.2015 r. k. 40 – 42 akt ; zeznania świadka P. O. (2) k.123 ; zeznania pozwanego k. 81 – 81 v akt).

P. O. (1) prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną. Żona pozwanego otrzymuje emeryturę w wysokości 696,73 zł miesięcznie. W tym samym budynku zamieszkuje syn pozwanego z rodziną. Pozwany nie pomaga synowi w prowadzeniu gospodarstwa, jedynie czasami wykonuje drobne prace fizyczne. Pozwany oddzielnie pokrywa rachunki za gaz, za prąd. Opłata za energię wynosi średnio 200 zł co dwa miesiące , butla gazu kosztuje miesięcznie 46 zł. P. O. (1) nie posiada żadnego majątku. Miejsce zamieszkania pozwanego znajduje się w odległości ok. 4 km od domu matki.

(dowód : odcinek emerytury za październik 2016 r. k. 34 ; zaświadczenie Urzędu Gminy O. z dnia 7.11.2016 r. k. 39, rachunek za energię elektryczną k.52, zeznania świadka P. O. (2) k.123 ; zeznania pozwanego k.81)

Małżonkowie O. w kwietniu br. spłacili kredyt , który był wzięty na kwotę ponad 14 tys. zł. Umowa kredytowa została zawarta w 2013 r. a miesięczne raty wynosiły po 438 zł. Kredyt był przeznaczony na pokrycie kosztów leczenia i badań pozwanego oraz kosztów przejazdów. Aktualnie pozwany i jego żona spłacają kredyt na kwotę 5.628 zł. Kredyt jest spłacany w miesięcznych ratach po 177,38 zł, począwszy od lutego 2015 r. Termin płatności ostatniej raty przypada na maj 2018 roku. Kredyt również został przeznaczony na pokrycie kosztów leczenia pozwanego. Po przekazaniu gospodarstwa pozwany pieniądze na spłatę kredytów dostaje od syna.

(dowód : fragmenty umowy kredytowej k.19-22, kserokopia fragmentu umowy kredytowej k.22, zeznania pozwanego k.54v-55).

P. O. (1) choruje na serce, nadciśnienie, cukrzycę, astmę. W 2009 roku był hospitalizowany z rozpoznaniem : żylaki odbytu, zapalenie odbytu , w 2010 roku z rozpoznaniem: szczelina odbytu i został poddany wówczas leczeniu operacyjnemu. W 2010 roku pozwany przeszedł także zawał mięśnia sercowego. Pozwany przebywał również w szpitalu w roku 2011 z powodu stwierdzonej niestabilnej choroby wieńcowej, nadciśnienia tętniczego, zaburzeń depresyjnych, otyłości. Tego samego roku został poddany zabiegowi kolonoskopii. W październiku 2016 roku był pacjentem Izby Przyjęć szpitala w K.. W 2014 roku pozwany był w sumie na zwolnieniu lekarskim 247 dni , w roku 2015 – 181 dni , w roku 2016 – 183 oraz w pierwszym półroczu 2017 roku – 96 dni. Za każdy dzień zwolnienia lekarskiego pozwany otrzymuje zasiłek chorobowy w kwocie 10 zł. Obecnie tj. od 26 czerwca pozwany ponownie przebywa na zwolnieniu lekarskim. Pozwany pozostaje pod kontrolą kardiologa i neurologa. Ma również skierowanie do pulmonologa.

(dowód : zaświadczenia KRUS Odział (...) w K. z dnia 9.11.2016 roku k.35-38 oraz z dnia 12.06.2017 r. k.139 , informacja dla lekarza rodzinnego z dnia 8.05.2011 r. k.43 ; karty informacyjne leczenia szpitalnego k. 44, k.46-50, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z dnia 10.03.2011 r. k.45; karta leczenia pacjenta I. Przyjęć z dnia 16.10.2016 r. k. 51 ; skierowanie do poradni specjalistycznej z dnia 19.06.2017 r. k.140-142 ; zeznania pozwanego k. 54 v – 55 akt)

Pozwany nie posiada żadnych dochodów, nie jest uprawniony do renty. Jedynie w okresie zwolnienia lekarskiego otrzymuje zasiłek chorobowy, który miesięcznie wynosi maksymalnie 300 zł.

(dowód : zaświadczenia Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 9.11.2016 r. k.35-38 oraz z dnia 14.06.2017 r. k.138, zeznania pozwanego k. 81 v akt).

Przed Sądem Rejonowym w Kole toczyło się postępowanie z powództwa K. B. (1) przeciwko P. O. (1) i M. O. o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego. Powództwo zostało oddalone.

(dowód : akta I C 200/95 Sądu Rejonowego w Kole).

Córka powódki - K. S. ma 61 lat. Od 10 miesięcy przebywa na emeryturze i pobiera świadczenie w kwocie 1.213 zł miesięcznie. Jej mąż otrzymuje rentę chorobową w kwocie 1.150 zł miesięcznie. Małżonkowie S. mają troje dzieci, przy czym na ich utrzymaniu pozostaje jeszcze najmłodszy 17-letni syn, uczeń technikum. K. S. nie pomaga matce finansowo, ale też matka nie zwracała się do niej o taką pomoc.

(dowód : zeznania świadka K. S. k. 81 v akt).

Córka powódki - G. S. lat 59, z zawodu jest ekonomistką. Od 1997 roku utrzymuje się z renty chorobowej, w wysokości 760 zł netto miesięcznie. G. S. jest po operacji tętniaka aorty brzusznej. Mieszka sama i za czynsz płaci 370 - 400 zł miesięcznie. G. S. otrzymuje dodatek mieszkaniowy w kwocie 120 zł miesięcznie, nie korzysta z pomocy społecznej z innej formie. Leczy się odpłatnie u endokrynologa, wizyty mają miejsce raz na 3 miesiące za odpłatnością po 100 zł. Na zakup leków wydatkuje miesięcznie 50 - 70 zł. G. S. jest po rozwodzie, nie ma dzieci. Nie pomaga matce finansowo.

(dowód : zeznania świadka G. S. k. 81 v akt).

Syn powódki - M. B. ma lat 50. Z zawodu jest masarzem. Od 2012 roku utrzymuje się z renty chorobowej, z powodu schorzenia narządów ruchu, w wysokości 1.150 zł miesięcznie. M. B. leczy się odpłatnie u neurologa, na zakup leków wydaje miesięcznie 250 zł. Pozostaje w związku małżeńskim. Jego żona pracuje jedynie sezonowo przy zbieraniu owoców. Razem z żoną są współwłaścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni około 1 ha. Mają dwoje dzieci w wieku 25 i 24 lata, które są usamodzielnione. M. B. nie posiada żadnych oszczędności. Nie pomaga matce finansowo, ale jeśli trzeba zawozi matkę do lekarza, robi zakupy, wykonuje drobne naprawy.

(dowód : zeznania świadka M. B. k. 82)

Powódka ma jeszcze dwóch synów. G. B. zamieszkuje w C. i pracuje jako kierowca. A. B. mieszka w K. i utrzymuje się z renty chorobowej.

(dowód : zeznania świadka M. B. k. 82).

Sąd zważył co następuje :

Zgodnie z art. 128 kro obowiązek dostarczania środków utrzymania a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Pokrewieństwo oznacza istnienie stosunku opartego na pochodzeniu od wspólnego przodka. Powódka i pozwany jako matka i syn są krewnymi w linii prostej stosownie do art. 61⁷ kro.

Jak wynika z art. 129 § 1 kro obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem, jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych - obciąża bliższych stopniem przed dalszymi (kolejność obowiązku alimentacyjnego). Zatem obowiązek utrzymania rodziców ciąży na dzieciach, którzy należą do grupy zstępnych, gdyż łączy ich najbliższy stopień pokrewieństwa. Stosownie do art. 129 § 2 kro obowiązek alimentacyjny krewnych w tym samym stopniu obciąża ich w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym.

Zauważyć jednak należy, iż stosownie do art. 133 § 2 kro poza wypadkiem obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Pojęcie niedostatku było szczegółowo analizowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie. Zgodnie z prezentowanym stanowiskiem pojęcie niedostatku nie tylko odnosi się do takiego stanu gdy uprawniony do alimentacji nie posiada żadnych środków utrzymania, lecz określa także i taką sytuację materialną osoby uprawnionej, gdy nie może ona w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (orzeczenie SN z 29.09.1958 r. 2 Cr 817/57, OSPiKA 1959/11/294). Jednocześnie, w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, wyraźnie zaznaczono, że zaspokojenie potrzeb każdego człowieka powinno nastąpić przede wszystkim z jego własnych środków. Dotyczy to dochodów z pracy, z majątku, ze świadczeń z ubezpieczenia lub zabezpieczenia społecznego. Do środków tych zalicza się także renty przyznane na podstawie art. 444, 446 § 2 art. 903-907 kc oraz z umowy o dożywocie (art. 908 kc). Za osoby znajdujące się w niedostatku należy zatem uważać osoby, które własnymi siłami nie są w stanie zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb z uzyskiwanych dochodów.

Zważywszy, iż powódka posiada stały dochód w postaci emerytury, która wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym wynosi 1.224,96 zł miesięcznie, a także ma zapewnioną bezpłatną służebność mieszkania zagwarantowaną umową o przekazanie gospodarstw rolnego z dnia 26.04.1988 r., w ocenie Sądu, nie znajduje się w niedostatku. Powódka mając 81 lat oraz mając ustalony stały stopień niepełnosprawności ponosi zapewne stałe wydatki związane z przyjmowaniem leków, chociaż ich wysokość nie została udokumentowana. Sąd nie dał zatem wiary powódce, iż wydatki na leki wynoszą około 300 zł miesięcznie (vide: zeznania powódki k.145), albowiem pozostają one w sprzeczności z danymi wynikającymi z pisma z dnia 29.05.2017 r. Pełnomocnik powódki wskazał, iż wydatki na leki wynoszą średnio 100 zł miesięcznie. W tej sytuacji Sąd uznał, iż zeznania zostały złożone jedynie na użytek procesu, aby wykazać jak największe wydatki na swoje utrzymanie. Podobnie należy ocenić koszty wizyt lekarskich w kwocie 100 zł miesięcznie wskazane w piśmie, skoro powódka zeznając podała iż leczy się w ramach ubezpieczenia. W tym samym celu, zdaniem Sądu, zostały przywołane wydatki na opryski w kwocie 800 zł (!), przy czym również nie zostały udokumentowane. Sumując wskazane przez pełnomocnika powódki miesięczne koszty utrzymania (poza wizytami lekarskimi, opryskami i malowaniem, które przecież nie sposób uznać iż jest wydatkiem o charakterze stałym oraz przy założeniu, iż wydatki na leki wynoszą 100 zł miesięcznie), stwierdzić należy, iż kształtują się na poziomie około 950 zł. Do tego dochodzą oczywiście wydatki związane z zakupem opału, które według powódki wynoszą rocznie 6 tys. zł. Mając jednak na uwadze, iż powódka nie wydaje co miesiąc całej emerytury, może poczynić oszczędności na ten cel. Analiza zebranego materiału dowodowego w kontekście kosztów utrzymania powódki i jej usprawiedliwionych potrzeb, znajduje zatem potwierdzenie w przedłożonej przez pełnomocnik pozwanego informacji o wysokości minimum socjalnego sporządzonej przez Instytut Pracy i (...) z dnia 21.11.2016 roku (k.77-79). Zgodnie z tą informacją minimum socjalne jednoosobowego gospodarstwa domowego kształtuje się na poziomie około 1.100 zł.

Reasumując Sąd uznał, że dochody powódki pozwalają na zaspokojenie jej najniezbędniejszych potrzeb w zakresie utrzymania i leczenia. Okoliczność, iż nieruchomości na której zamieszkuje powódka od lat nie była odnawiana i remontowana i obecnie wymaga ewentualnych dalszych napraw (w toku sprawy wymieniono jedno okno, naprawiono przewód kominowy) nie jest wystarczającą przesłanką do ustalenia świadczeń alimentacyjnych od pozwanego. Podkreślić należy, iż powódka ma ustanowioną na swoją rzecz bezpłatną służebność mieszkania i obecnie obowiązki związane z realizowaniem tej służebności spoczywają na wnuku P. O. (2). Wprawdzie zakres tej służebności nie został szczegółowo określony, ale jak wynika z art. 298 kc zakres służebności osobistej i sposób jej wykonywania oznacza się, w braku innych danych, według osobistych potrzeb uprawnionego, z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego i zwyczajów miejscowych. Skoro obecny właściciel nieruchomości przejął na siebie obowiązki wynikające z ustanowienia służebności w 1988 roku, to winien ten obowiązek realizować. Nie powinno również budzić żadnych wątpliwości, iż mieszkanie w którym przebywa uprawniona musi spełniać wszelkie niezbędne warunki dzięki którym może ona bezpiecznie funkcjonować, a w szczególności posiadać np. sprawne instalacje elektryczne, grzewcze, czy też szczelne okna. Fakt, iż wnuk ze swoich obowiązków się nie wywiązuje, nie może jednak w konsekwencji obciążać pozwanego. Bez znaczenia pozostaje przy tym, w ocenie Sądu, iż to pozwanemu powódka przekazała gospodarstwo i w konsekwencji to pozwany przez wiele lat czerpał z tego korzyści.

Jak zaznaczono powyżej , powódka nie znajduje się w niedostatku. Gdyby jednak nawet przyjąć, iż uzyskiwane świadczenie nie wystarcza powódce na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb, to zasądzenie alimentów należy uznać za niezasadne w świetle ustalonej sytuacji pozwanego. Bezspornym jest, iż pozwany nie ma żadnych stałych dochodów odkąd przekazał gospodarstwo rolne synowi. Wprawdzie ustalając zakresie możliwości zarobkowych osoby zobowiązanej do alimentacji uwzględnia się, iż możliwości zarobkowe i majątkowe określają zarobki i dochody, jakie zobowiązany uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody, ale nawet takie założenie nie daje podstaw aby przyjąć iż pozwanego stać na płacenie alimentów. Podkreślić należy , iż pozwany od kilku lat leczy się i to z powodu różnych schorzeń. Wprawdzie nigdy nie starał się o rentę i nie jest uznany za osobę choćby częściowo niezdolną do pracy, ale w ocenie Sądu nie sposób założyć , iż pozwany jest w pełni zdolny do pracy. Świadczy o tym choćby fakt , iż od kilku lat pozwany korzysta ze zwolnień lekarskich , przy czym są to zwolnienia długookresowe. Skoro natomiast przebywa na zwolnieniu lekarskim , tym samym nie jest zdolny do świadczenia pracy w tym czasie. W konsekwencji nie sposób obciążyć pozwanego obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz powódki. Fakt wykonywania sporadycznych prac w gospodarstwie syna , nie można oceniać jako przejaw możliwości zarobkowych pozwanego, ale w ocenie Sądu , jest to przejaw zwykłej wdzięczności za bieżącą pomoc finansową jaką otrzymuje od syna.

Jednocześnie bezspornym jest , iż pozwany w żaden sposób nie pomaga matce , chociażby poprzez zawiezenie do lekarza , zrobienie zakupów, co należy ocenić jako moralnie naganne. Alimenty nie są jednak odszkodowaniem czy też zadośćuczynieniem za niewłaściwe zachowanie osoby zobowiązanej wobec uprawnionego.

Na marginesie należy zauważyć , iż rozważanie przedmiotowego powództwa w kontekście art. 897 kpc jest nieuzasadnione, skoro obowiązek wobec darczyńcy regulowany tym przepisem, kształtowany jest nie tylko przez potrzeby darczyńcy ale również przez granice wzbogacenia. Zdaniem Sądu , P. O. (1) natomiast nie jest już wzbogacony, co w piśmie z dnia 3.12.2016 r. przyznał nawet pełnomocnik powódki (k.62) a nadto , co zaznaczono powyżej , powódka nie znajduje się w niedostatku.

W tym stanie rzeczy , na podstawie cytowanych przepisów , orzeczono jak w pkt I wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu orzeczono zgodnie z § 6 pkt 4 i § 12 ust. 2 pkt 1 oraz § 15 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. (tj. z dnia 25.02.2013 r.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu orzeczono zgodnie z § 6 pkt 4 i § 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (tj. z dnia 25.02.2013 r.) w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSR Agnieszka Pietruszka